

Wstęp

Handel ludźmi nie jest zjawiskiem nowym, jednakże w ostatniej dekadzie XX w. na kontynencie europejskim nastąpił poważny wzrost skali tego zjawiska. Zwiększona częstotliwość przypadków handlu ludźmi z Europy Środkowej i Wschodniej do Europy Zachodniej miała ścisły związek z upadkiem systemu komunistycznego w bloku państw pozostających w radzieckiej sferze wpływów oraz z rozpadem samego ZSRR. Będąca tego następstwem radykalna liberalizacja gospodarcza i ułatwienia w przekraczaniu granic państwowych spowodowały intensyfikację działań przestępczości zorganizowanej i to nie tylko o charakterze krajowym, ale i transgranicznym, w tym również grup przestępczych zajmujących się handlem ludźmi. Do rozwoju tego rodzaju przestępczości przyczyniała się bieda i bezrobocie powszechnie panujące w pierwszym okresie transformacji ustrojowo-ekonomicznej w naszym regionie. Wystarczy wskazać, że według szacunków Organizacji Narodów Zjednoczonych¹, ok. 58% ofiar handlu ludźmi w Europie pochodziło z krajów Europy Wschodniej i Środkowej oraz byłego ZSRR, a tylko 13% – z państw Ameryki Łacińskiej, i 5% – z Afryki. Według danych tej organizacji handel ludźmi jest współcześnie najbardziej dochodowym przestępstwem w Europie, przynoszącym rocznie około 2,5 mld euro, a również stosunkowo trudno wykrywalnym, m.in. z uwagi na fakt, że ofiary z Europy Wschodniej i Środkowej, z reguły, nie różnią się kolorem skóry od sprawców przestępstwa, co brane jest pod uwagę przez nich przy kalkulacji ryzyka i spodziewanych korzyści. Nic więc dziwnego, że przypadki handlu ludźmi mnożą się tak, że zwalczanie związanej z tym przestępczości stało się priorytetem europejskiej polityki karnej, a kwestia efektywności działań w tym zakresie wysunęła się na czoło problemów badawczych, m.in. środowiska naukowego.

W 2015 r. zaprezentowany został pierwszy statystyczny raport Unii Europejskiej dotyczący przestępczości handlu ludźmi, zawierający dane za lata 2010–2012². Z raportu tego wynika, że w 28 państwach członkowskich UE, w ciągu w/w trzech lat odnotowano 30 146 ofiar tego przestępstwa, z czego 80% stanowiły kobiety, a ponad 1000 było pokrzywdzonych dzieci. Przeszło 69% zarejestrowanych osób pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi to ofiary wykorzystywania seksualnego, przy czym w tej populacji, kobiety stanowiły 95% zarejestrowanych przypadków. Inaczej sytuacja kształtowała się w odniesieniu do handlu ludźmi w celu wyzysku cudzej pracy,

¹ UNODC 2011, Global Report on Trafficking in Persons, zob. także dane zawarte w najnowszym raporcie ONZ w: UNODC 2016, Global Report on Trafficking in Persons.

² Zob. Trafficking in human beings, Eurostat, Statistical working paper, European Union 2015.

gdzie 71% zarejestrowanych ofiar stanowili mężczyźni. Podobnie sytuacja wyglądała, w świetle danych ONZ z 2009 r.³, z których wynika, że kobiety są podmiotem handlu ludźmi w ponad 80% przypadków, przy czym 79% zgłoszonych przypadków handlu ludźmi odbywa się w celach wykorzystania seksualnego, gdzie kobiety stanowią przeszło 85% ofiar. Oczywiście przy analizie danych statystycznych również dotyczących przestępstwa handlu ludźmi trzeba mieć świadomość, że nie odzwierciedlają one (z uwagi na szczególnie wysoką „ciemną” liczbę przestępczości tego rodzaju) rzeczywistej jej skali, w tym pełnej liczby ofiar. Niemniej jednak wyraźna nadreprezentacja – we wszystkich oficjalnych statystykach dotyczących tej przestępczości – kobiet wśród ofiar handlu ludźmi w celu wykorzystania seksualnego daje podstawę do zaliczenia tej formy handlu ludźmi do szerszego zjawiska określanego w kryminologii jako „przemoc ze względu na płeć”.

Przyczyny rozkwitu handlu kobietami w celu wykorzystania seksualnego w XX i XXI w. były przedmiotem wielu analiz prowadzonych przez instytucje państwowe⁴, organizacje międzynarodowe⁵, organizacje pozarządowe⁶ oraz środowiska akademickie⁷. Ich wyniki wiążą zwykle fakt nadreprezentacji kobiet wśród osób pokrzywdzonych, ze zjawiskiem feminizacji biedy, na które receptą bywa poszukiwanie za granicą pracy w ogóle lub tylko lepiej płatnej⁸. Słusznie zauważa jednak *M. Marcovich*⁹,

³ UNODC 2009, Global Report on Trafficking in Persons; UNODC Preliminary findings of the human trafficking database (2003).

⁴ Zob. okresowe sprawozdania z realizacji w Polsce Krajowego Programu Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi: I (2003–2004), II (2005–2006), i III (2007–2008), a następnie od 2009 r. Krajowego Planu Działań przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2009–2010, który jest kontynuacją krajowych programów zwalczania i zapobiegania handlowi ludźmi. I kolejno Plan na 2011–2012 i Plan na lata 2013–2015 i na lata 2016–2018. Ponadto od 2006 r. realizowany jest „Program wsparcia i ochrony ofiary/świadka handlu ludźmi” przeznaczony dla cudzoziemskich ofiar handlu ludźmi, zgodnie ze zleconym przez właściwego ministra do spraw wewnętrznych, zadaniem dotyczącym wsparcia i ochrony ofiar. Wszystkie dostępne informacje na temat działań podejmowanych przez państwo znajdują się od sierpnia 2013 r. na portalu informacyjnym MSWiA: www.handelludźmi.eu.

⁵ Zob. działania prowadzone przez Radę Europy na stronie Rady Europy w zakładce handel ludźmi: http://www.coe.int/t/dghl/monitoring/trafficking/default_en.asp; a także działania prowadzone na poziomie Unii Europejskiej na stronie Unii Europejskiej w zakładce handel ludźmi: https://ec.europa.eu/anti-trafficking/node/1_en.

⁶ Zob. dostępne informacje na stronie organizacji La Strada: <http://www.strada.org.pl/>.

⁷ Zob. np. działalność Ośrodka Badań Handlu Ludźmi na Uniwersytecie Warszawskim, dostępne informacje na stronie: http://old.ipsir.uw.edu.pl/informacje_o_instytucje/katedry_i_zaklady/katedra_kryminologii_i_polityki_kryminalnej/osrodek_badan_handlu_ludzmi.

⁸ Na zjawisko to zwraca uwagę *J. Suchland*, która w swojej pracy *Economies of Violence: Transnational Feminism, Postsocialism, and the Politics of Sex Trafficking*, Kindle Edition 2015, s. 56 m.in. stwierdza: „Mimo, że «przemoc wobec kobiet» jest analizowana jako rozwijające się zagadnienie badawcze, nie funkcjonuje jako przedmiot badawczy ekonomiczno-feministycznej krytyki handlu kobietami. Agenda «przemoc wobec kobiet» podkreśla przede wszystkim podejście prawnokobiece, skupione na problematyce wyboru lub sprawczości kobiet i ich integralno-

że „w odpowiedziach na stawiane pytania [o przyczyny – dodano B.N.-G.] przeważa skłonność do ukrywania historycznej rzeczywistości tego zjawiska, które pozostaje wewnętrznie związane z prostytutką, z wszelkimi innymi formami wykorzystania seksualnego, i wpisuje się w kontinuum męskiej przemocy i dyskryminacji kobiet”.

Nawiązując do treści tej wypowiedzi należy stwierdzić, że obserwowany przez kilka dekad, zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym, brak chęci i gotowości do poznania źródłowych przyczyn tego rodzaju przestępczości, jakimi są uwarunkowania historyczne i stale utrzymująca się faktyczna strukturalna nierówność społecznego statusu kobiet i mężczyzn, czyniło – w mojej ocenie – jej dotychczasowe przeciwdziałanie mało skutecznym. Ten brak efektywności potęgował fakt, że również funkcjonariusze organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie byli profesjonalnie przygotowani do kontrolowania zakorzenionych w nich, już w procesie socjalizacji, szkodliwych stereotypów związanych z płcią, co często prowadziło do dyskryminacyjnego traktowania kobiet-ofiar tego typu przestępczości i ich wtórnej wiktyimizacji przez Straż Graniczną, Policję, prokuratorów, sędziów, urzędników ds. cudzoziemców czy pracowników społecznych. Efektem tych zaniedbań były nie tylko częste przypadki naruszenia praw człowieka kobiet-ofiar handlu ludźmi, ale również występujący, ze strony osób pokrzywdzonych, brak woli współpracy z wymiarem sprawiedliwości, przejawiający się w niezawiadomianiu o popełnionym przestępstwie i niechęci do zeznawania na niekorzyść sprawców. Brak uwzględnienia perspektywy płci (*gender mainstreaming*) w podejmowanych przez te organy działaniach przyczyniał się m.in. do małej skuteczności walki z handlem ludźmi zorientowanej głównie na zwalczanie przestępczości zorganizowanej albo nielegalnej migracji czy przemytu osób.

Dopiero począwszy od ostatniej dekady XX w., społeczność międzynarodowa zaczęła uwzględniać aspekt prawno-człowieczy również w odniesieniu do osób pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi oraz postulować włączenie perspektywy płci do wszelkich działań mających na celu zapobieganie i jego zwalczanie. Ten ostatni trend przejawiał się w dwóch wymiarach. Z jednej strony dostrzeżono potrzebę eliminacji społeczno-kulturowych przyczyn wszelkich form przemocy wobec kobiet, w tym handlu ludźmi, jako przejawu występowania w społeczeństwie nierównych relacji władzy między kobietami i mężczyznami stanowiącego równocześnie jeden z podstawowych mechanizmów społecznych służących spychaniu kobiet na podległe wobec mężczyzn pozycje. Z drugiej strony, stopniowo uznawano za konieczne wzmocnienie statusu prawnego ofiar tego przestępstwa, rozszerzenie zakresu przysługującej im ochrony

ści cielesnej. Taki sposób podejścia do zagadnienia «przemocy wobec kobiet», w niezamierzony sposób, odsuwa feministyczne analizy ekonomiczne. O ile kategoria «przemocy wobec kobiet» jest używana strategicznie, aby zająć się prawami kobiet na całym świecie, wszelkie prowadzone działania funkcjonują niejako obok czynników gospodarczo-ekonomicznych, a nie jako główny nurt krytyki neoliberalnego świata”.

⁹ M. Marcovich, *Handel kobietami na świecie*, w: Czarna księga kobiet, pod red. C. Ockrent, Warszawa 2007, s. 390.

i zapewnienie im różnych form pomocy. Warto zaznaczyć, że działaniom tym towarzyszyło przekonanie, że nie jest wystarczające rozpostarcie „parasola ochronnego” nad osobami pokrzywdzonymi, które zawsze niesie za sobą ryzyko patriarchalnego podejścia i uprzedmiotowienia obiektu troski. Nie chodziło też tylko o powiązanie (a tym bardziej uzależnienie) zapewnienia tej ochrony od gotowości ofiary do współpracy z organami ścigania. Uwzględnienie perspektywy prawnoczwolniczej i *genderowej* oznaczało dążenie do tego, aby te działania prowadziły do upodmiotowienia (ang. *empowerment*) kobiet-ofiar handlu ludźmi, zarówno w procesie podejmowania decyzji o współpracy, jak też w trakcie działań ze strony organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości czy agencji pomocowych, poprzez wyposażenie ich w środki prawne pozwalające na artykułowanie, wobec odpowiednio przeszkolonego personelu, swoich obaw, potrzeb, interesów i oczekiwań.

Powyższe ustalenia miały decydujący wpływ na wybór przedmiotu i zakresu przeprowadzonej analizy, która ogranicza się do najbardziej rozpowszechnionej formy handlu ludźmi dokonywanej w celu wykorzystania seksualnego, której ofiarami są – jak wykazano powyżej – przede wszystkim kobiety.

Głównym celem badawczym, jaki sobie postawiłam w pracy, jest odpowiedź na pytanie jak prawo, zarówno międzynarodowe (w tym UE), jak i krajowe reaguje na zjawisko współczesnego niewolnictwa w celu wykorzystania seksualnego, którego ofiarami, w przeważającej większości przypadków są kobiety i w jakim kierunku należałoby je zmienić, aby sprawnie ścigać i karać przestępców, a równocześnie zapewnić osobom pokrzywdzonym poszanowanie godności, należyta ochronę i pomoc.

W ramach tak zarysowanego głównego problemu badawczego sformułowałam następujące, uszczegóławiające kwestie badawcze.

Pierwsza, o charakterze diagnostycznym, dotyczy poszukiwania odpowiedzi na pytanie czym jest dzisiejszy handel ludźmi ze szczególnym uwzględnieniem jednego z jego celów w postaci wykorzystania seksualnego.

Pojęcie handlu ludźmi jest przedmiotem wielu analiz i rozważań osób reprezentujących różne stanowiska w kwestiach szczegółowych związanych z omawianym zagadnieniem. Trzeba sobie bowiem odpowiedzieć na pytanie jak określić, zdefiniować to zjawisko, aby później skutecznie je zwalczać. Dodatkowo pojawia się problem, co oznacza „skuteczne zwalczanie” tej przestępczości. Czy kryterium tej skuteczności jest np. tylko ściganie i doprowadzenie do ukarania sprawców, czy też zapewnienie maksymalnej ochrony i pomocy ofierze, bez względu na jej decyzję o współpracy z organami wymiaru sprawiedliwości? Analiza pojęcia handlu powinna również uwzględniać za prezentowanie uwarunkowań historycznych, kulturowych i społeczno-prawnych tego zjawiska.

Wobec powyższego za podstawowy cel analizy pojęcia handlu ludźmi obrałam znalezienie odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań. Po pierwsze, czy w ustawodawstwie międzynarodowym istnieją instrumenty prawne przewidujące spójną i przejrzystą definicję przestępczości handlu ludźmi? Po drugie, czy zawarta w aktach międzynarodowych definicja handlu ludźmi obejmuje wszystkie sytuacje, które wpisują się we współ-

czesne niewolnictwo? Przy czym nie chodzi wyłącznie o to, czy organizacje międzynarodowe opracowały wyczerpującą definicję handlu ludźmi, ale również o to, czy zadbały o poprawne rozumienie poszczególnych jej elementów, nie dopuszczając do możliwości różnej ich interpretacji w krajowych systemach prawnych, co obniża skuteczność tego zwalczania. Po trzecie, mając na uwadze zjawisko handlu ludźmi w celu wykorzystania seksualnego, istotny jest również sposób pojmowania wykorzystania seksualnego w ramach definicji handlu ludźmi, a także to, jak organizacje międzynarodowe odnoszą się do związku pomiędzy tą przestępczością a zjawiskiem prostytucji, oraz czy stosunek ten wpływa, a jeśli tak, to w jaki sposób, na stworzoną definicję handlu ludźmi. Wreszcie, czy w ramach nazywania i określania tego zjawiska, brane są pod uwagę aspekty dotyczące ochrony ofiar oraz istniejących uwarunkowań społeczno-kulturowych.

Druga kwestia, dotyczy ustalenia, czy obowiązujące regulacje prawne uwzględniają w wystarczającym stopniu potrzebę ochrony praw kobiet – głównych ofiar tej formy handlu ludźmi. W szczególności chodzi o to, czy zawierają wymagane przez prawo unijne lub wiążące RP prawo międzynarodowe przepisy gwarantujące poszanowanie ich godności, oraz zapewniające im (oraz ich bliskim) bezpieczeństwo osobiste, czy przewidują środki zapobiegania i przeciwdziałania ich dyskryminacji przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, lub ponownej bądź wtórnej wiktyimizacji w toku postępowania karnego. Jeśli zaś odpowiedź na któreś z tych pytań byłaby negatywna, to jakie są tego przyczyny.

Trzeci problem badawczy dotyczy analizy i oceny funkcjonowania w praktyce istniejącego w Polsce systemu prawnego ochrony ofiar handlu ludźmi w celu wykorzystania seksualnego, dla których główną podstawę stanowiły wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań aktowych. Celem tych badań było z jednej strony stwierdzenie, czy sądy przestrzegają w praktyce standardy międzynarodowe odnoszące się do rozumienia samego pojęcia handel ludźmi, czy wprowadzenie definicji handlu ludźmi do Kodeksu karnego pozwoliło na wyeliminowanie nieprawidłowości występujących wcześniej w praktyce orzeczniczej. Z drugiej zaś strony chodziło o zbadanie stosunku sądów do kobiet-ofiar tego przestępstwa oraz o ocenę jak w praktyce funkcjonują przepisy mające na celu ich ochronę. Innymi słowy: o stwierdzenie jak traktowane są kobiety-ofiary handlu ludźmi, jaka jest dostępność i faktyczna skuteczność systemów pomocy, wsparcia i przywrócenia ofiary do życia społecznego, a także systemu zapobiegania wtórnej wiktyimizacji.

Badania akt sądowych umożliwiły także stworzenie kryminologicznego obrazu zjawiska handlu ludźmi w Polsce, uwzględniającego m.in. profil sprawcy handlu ludźmi, sposób jego działania (na podstawie opisu zarzutów w akcie oskarżenia i kwalifikacji prawnych), a ponadto profil ofiary, jej pozycji prawnej w ramach prowadzonego postępowania karnego.

W celu uzyskania odpowiedzi na przedstawione wyżej problemy zastosowano różne metody badawcze pozwalające na wyróżnienie w pracy dwóch części: teoretycznej i empirycznej, chociaż podział ten nie znajduje wyraźnego odzwierciedlenia w spisie treści, gdzie zastosowano ciągłość w numeracji rozdziałów.

W części teoretycznej wykorzystano metodę językowo logiczną i prawno-porównawczą, a także – w wąskim zakresie – metodę historyczną. Przy omawianiu zagadnień teoretycznych uwzględniono zarówno materiały źródłowe, literaturę przedmiotu, w tym także z zakresu tzw. jursprudenencji feministycznej¹⁰, jak też orzecznictwo sądów krajowych i międzynarodowych.

W części empirycznej dokonano analizy akt sądowych w sprawach karnych o handel ludźmi w prawomocnie zakończonych sprawach w latach 1999–2014.

Praca została podzielona na pięć rozdziałów.

Rozważania zawarte w rozdziale I przedstawiają kontekst historyczny zjawiska handlu ludźmi związanego z rozwojem niewolnictwa, a w szczególności niewolnictwa kobiet. Zagadnienie szeroko rozumianego niewolnictwa kobiet nie jest, i z oczywistych względów, nie może być przedmiotem wnikliwej analizy w niniejszej pracy. Stanowi jednak istotne tło omawianego w pracy zagadnienia, a zarazem wyznacza perspektywę analizy. W rozdziale tym znalazło się także omówienie różnych form przestępczości handlu ludźmi, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które dotyczą, przede wszystkim kobiet. W tej części rozważań zajęto się też kwestią wzajemnej relacji zjawiska handlu ludźmi i prostytucji wykazując przy tym jak zasadnicze różnice w społecznych ocenach odpłatnego świadczenia przez kobiety „usług” seksualnych mają wpływ na sposób traktowania przestępstwa handlu ludźmi. Ponadto przedstawione zostały wzajemne relacje zjawiska handlu ludźmi oraz legalnych i nielegalnych migracji społecznych, przestępczości zorganizowanej oraz systemu ochrony praw człowieka.

Rozważania zawarte w rozdziale II mają na celu określenie i nazwanie tego, co zawiera się w pojęciu „handel ludźmi” w dzisiejszej rzeczywistości społecznej i prawnej, a także ukazanie jak wyglądała ewolucja tego pojęcia na przestrzeni ostatnich 100 lat. W rozdziale tym omówione zostały w związku z tym akty prawa międzynarodowego (o charakterze uniwersalnym i regionalnym), a także prawa ponadnarodowego (UE),

¹⁰ Metodologia feministyczna jest elementem feministycznej teorii prawa (uogólniając nazywanej zamiennie w anglosaskiej literaturze przedmiotu jursprudencją feministyczną czy feministyczną filozofią prawa; zob. na ten temat np. tekst G. Maroń, *Feministyczna Jursprudenca jako współczesna szkoła prawnicza*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Prawnicza 2014, z. 82, s. 87–111) i zakłada, że władza i znaczenie płci jest konstruktem kultury, a nie natury. Przyjmując takie stanowisko i stosując metodologię feministyczną, prawo i społeczne instytucje władzy poddawane są ocenie, redefinicji, a w konsekwencji też reformie. Jursprudenca feministyczna zakłada interdyscyplinarne podejście do prawa i stosunków społecznych. Oznacza to, że w trakcie analizy prawa uwzględniane są różne perspektywy np. socjologiczna, ekonomiczna, filozoficzna, psychologiczna czy politologiczna. Metodologia feministyczna, feministyczna jursprudenca czy feministyczna teoria prawa została przez uch. *Reaume* zdefiniowana z perspektywy pozytywnej i negatywnej. Autorka uważa, że „Feministyczna krytyka prawa jest, od strony negatywnej, analizą tego jak część bądź wszystkie kobiety były wykluczone z procesu kształtowania i stosowania prawa; natomiast od strony pozytywnej argumentacją dotyczącą tego czy i w jaki sposób możliwe jest włączenie kobiet [do prawa]”.

zawierające definicję pojęcia „handel ludźmi”, a w ograniczonym zakresie akty prawne odwołujące się do takich pojęć jak: niewolnictwo, poddaństwo i praca przymusowa.

W rozdziale III przedmiotem analizy było prawo polskie odnoszące się do zjawiska handlu ludźmi, w szczególności w zakresie definicyjnym, które zostało m.in. zaprezentowane z uwzględnieniem jego ewolucji.

Przeгляд uregulowań międzynarodowych zawierających standardy ochrony ofiar handlu ludźmi w rozdziale IV stanowi punkt odniesienia dla dokonanej, również w tym rozdziale, analizy polskich przepisów obowiązujących w tym zakresie. W rozdziale tym, w poszczególnych jego punktach, przedstawiłam wybrane standardy międzynarodowe i unijne, odnoszące się do ochrony praw ofiar handlu ludźmi, uchwalane na poziomie Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy oraz Unii Europejskiej.

W tym miejscu należy wskazać, że każdy z tych standardów mógłby stanowić temat samoistnego i kompleksowego opracowania. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają więc nie tylko na wyczerpanie każdego tematu, ale nawet jego równomierne, ogólne omówienie. Z tego względu przedmiotem szczegółowych rozważań będą dwa standardy, które w tym miejscu hasłowo określe jako standard niekaralności ofiar oraz rekompensaty. Wybór każdego z tych standardów był podyktowany odmiennymi względami. Wybór standardu niekaralności ofiar wynikał z faktu, że jest on specyficzny dla przestępstwa handlu ludźmi, zaś wybór standardu rekompensaty, który obowiązuje powszechnie, wiąże się z faktem, że w przypadku ofiar handlu ludźmi jego efektywna regulacja wciąż stanowi duży problem i wyzwanie, zarówno dla Polski, jak i dla innych państw Europy i świata. Cechą wspólną tych standardów jest to, że w przypadku handlu ludźmi mają szczególne znaczenie. Omawiając każdy z tych standardów, skupiłam się przede wszystkim na przedstawieniu związanych z nim najważniejszych kwestii teoretycznych i praktycznych, biorąc pod uwagę przede wszystkim kryteria jego skuteczności dla ochrony praw ofiar handlu ludźmi.

Omówieniu poszczególnych standardów towarzyszy ocena jego implementacji w prawie krajowym. Tam gdzie wydaje się to konieczne, zaprezentowano postulaty *de lege ferenda*, w takich przypadkach natomiast, w których wdrożenie standardu międzynarodowego do prawa polskiego nie nasuwa zastrzeżeń, lecz z różnych powodów standard ten nie zawsze prawidłowo „funkcjonuje” w praktyce, wskazano na przykłady dobrych praktyk opisywane w dostępnych badaniach.

Rozdział V poświęcony jest omówieniu metodologii oraz przedstawieniu wyników badań empirycznych przeprowadzonych w formie badań aktowych. Badania te poświęcone fenomenologii zjawiska handlu ludźmi w celu wykorzystania seksualnego w Polsce, jako jednej z form przemocy wobec kobiet, pozwoliły na identyfikację wielu istotnych problemów związanych ze zwalczaniem oraz zapobieganiem tego rodzaju przestępczości oraz stwierdzenie związanych z tym nieprawidłowości.

Zakończenie zawiera zestawienie wniosków *de lege ferenda* adresowanych do ustawodawcy oraz postulatów odnoszących się do praktyki stosowania prawa.

Na zakończenie niniejszego wstępu, chciałabym podziękować wszystkim, którzy wspierali mnie w mojej pracy. Przede wszystkim dziękuję mojej dawnej promotorce, Pani Profesor *Eleonorze Zielińskiej*, która jest dla mnie niekwestionowanym i niedoścignionym autorytetem naukowym. Jej zaangażowanie w obronę praw kobiet oraz wsparcie moich zainteresowań, ukierunkowały mój rozwój naukowy. Jestem za to Pani Profesor ogromnie wdzięczna i dziękuję za dzielenie się ze mną wiedzą naukową, doświadczeniem życiowym, dziękuję za życzliwe rady i codzienną współpracę. Szczególnie podziękowania chciałam złożyć recenzentowi, Panu Profesorowi *Ryszardowi A. Stefańskiemu*. Jego bardzo wnikliwa lektura mojej pracy, oraz cenne uwagi sprawiły, że kilka kwestii przemyślałam i opracowałam na nowo. Dziękuję również moim kolegom i koleżankom z Instytutu Prawa Karnego za pomoc i przyjaźń. Praca ta nie powstałaby również, gdyby nie stworzono mi wspaniałych warunków do badań aktowych w Instytucie Nauk Prawnych, w Polskiej Akademii Nauk, za co dziękuję Profesor *Irenie Rzeplińskiej* i Doktorowi habilitowanemu *Witoldowi Klausowi*, oraz w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, za co dziękuję Profesorowi *Andrzejowi Siemaszko*, a także do badań prawnoporównawczych w Instytucie Maxa Plancka we Freiburgu, za co dziękuję Dr Ewie Weigend. Dziękuję mojej przyjaciółce Monice za obudzenie we mnie feministycznej wrażliwości i za dzielenie ze mną trudnych kobiecych doświadczeń. I wreszcie chciałabym podziękować mojej mamie, mojemu mężowi Iwo i moim dzieciom Magdalenie i Maciejowi, że przez ostatnie lata z cierpliwością i wyrozumiałością wspierali moją pracę naukową.